

Die Heimatkirche

Glaube und Kultur in Schlesien / Wiara i kultura na Śląsku

Nr. 4 (2019) 154



Der Mensch ist ein betendes Wesen. Wer betet – der lebt Naturą człowieka jest modlitwa. Kto się modli – ten żyje

Ich erhebe meine Stimme zu Gott, ich schreie, *
ich rufe zu Gott, dass er mich hört (Ps 77,2).

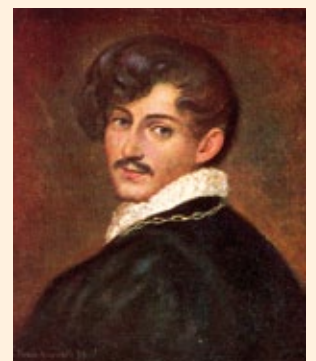
Ich erhebe meine Hände
zu deinen Geboten, die ich liebe, *
ich will nachsinnen
über deine Gesetze (Ps 119,48).

Zu dir, HERR, erhebe ich meine Seele,
mein Gott, auf dich vertraue ich (Ps 25,1-2).

Głos mój się wznosi do Boga i wołam,
głos mój - do Boga, by mnie usłyszał (Ps 77,2)

Wznoszę ręce moje
ku Twym przykazaniom, które kocham,
i rozważam Twoje ustawy (Ps 119,48)

Ku Tobie, Panie, wznoszę moją duszę,
mój Boże, Tobie ufam:
niech nie doznam zawodu! (Ps 25,1-2)



1939 bis 1945/46 – die größte Tragödie der Menschheit

1939 do 1945/46 – największa tragedia ludzkości



Das Vernichtungslager Auschwitz-Birkenau. Foto: Żydowski Instytut Historyczny

In der Heimatkirche Nr. 3/2019 wurde an den Ausbruch des II. Weltkrieges erinnert. In dieser Ausgabe verneigen wir uns in tiefer Trauer vor den Opfern der unzähligen Vernichtungslager. Das KZ-Lager Auschwitz-Birkenau wurde am 27. Januar 1945 befreit. Dies konnte das Leben den grausam getöteten Juden, Romas, Polen und Menschen anderer Völker nicht zurückgeben. Die Befreiung Europas vom deutschen Nationalsozialismus bedeutete für die deutschen Zivilisten den Anfang der Verfolgung. Kriege kennen keine Sieger – nur Opfer. Hass und Rache machen keinen Halt vor dem Menschen und seiner Würde. Daher brauchen wir einen tiefen Frieden, eine umfassende Versöhnung und hochachtungsvolle Freundschaft.

W Heimatkirche nr 3/2019 wspominaliśmy wybuch II wojny światowej. W tym wydaniu pochylamy się z głębokim żalem przed ofiarami niezliczonych obozów zagłady. Dnia 27 stycznia 1945 r. został wyzwolony obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Fakt ten nie zdołał przywrócić życia okrutnie zamordowanym Żydom, Romom, Polakom i osobom innych narodowości.

Wyzwolenie Europy spod panowania faszyzmu niemieckiego oznaczał dla niemieckiej ludności cywilnej początek prześladowań. Wojny nie mają zwycięzców – tylko ofiary. Nienawiść i zemsta nie cofają się przed człowiekiem i jego godnością. Stąd też potrzebujemy głębokiego pokoju, całościowego pojednania i przyjaźni pełnej szacunku.

Lager der Vernichtung

Der II. Weltkrieg hatte neben den Schlachtfeldern auch andere Orte des Grauens. Dazu gehören die Lager. Wo immer wir hinschauen: Flüchtlingslager, Häftlingslager, Arbeitslager, Straflager, Gefangenenlager, Durchgangslager, Konzentrationslager, Vernichtungslager – und ein unendliches Leid für Millionen von Menschen. Zum 75. mal wird sich der Tag der Befreiung des KZ-Lagers in Auschwitz jähren. Über eine Million von Menschen – vorwiegend Juden, das Volk Roma, die Polen und viele andere, wurden dort auf das Grausamste ihres Lebens beraubt. Die einen Lager, welche die deutschen Nationalsozialisten errichtet hatten, wurden befreit. Die anderen wurden für die deutsche Zivil-

bevölkerung in den ehemals deutschen Gebieten von den sowjetischen Truppen und der polnischen, kommunistischen Verwaltung in Betrieb genommen. Die Zivilisten deutscher Abstammung – vorwiegend Frauen, Kinder und alte Menschen – wurden u.a. in die Lager von Schwientochlowitz-Zgoda, Beuthen-Miechowitz, Myslowitz, Königshütte, Gleiwitz-Laband, Lamsdorf und an andere Orte gebracht und gefangen gehalten. Unzählige von ihnen wurden in die Sowjetunion verschleppt und sind nicht mehr zurückgekehrt. Nur wenige kamen nach Hause.

Obozy zagłady

Druga wojna światowa miała obok pól walki także inne miejsca okrucieństwa. Należą do nich obozy. Gdziekolwiek by nie spojrzeć: obozy dla uchodźców, dla uwięzionych, obozy pracy, obozy karne, obozy koncentracyjne, obozy zagłady – i ogromne cierpienie milionów ludzi. W styczniu 2020 r. obchodzona będzie 75. rocznica wyzwolenia obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau. Ponad milion ludzi – głównie Żydów, Romów, Polaków i osób z innych narodowości brutalnie pozbawiono życia. Jedne obozy – uruchomione przez faszystów niemieckich – wyzwolano. Inne były zakładane przez wojska radzieckie i komunistyczną administrację polską dla ludności cywilnej niemieckiego pochodzenia: Świętochłowice-Zgoda,



Gedenktafel in Lamsdorf für die deutschen Opfer des Lagers. Foto: Archiv



Papst Franziskus vor der Todesmauer in Auschwitz. Foto: Archiv

Bytom-Miechowice, Chórzów, Mystowice, Gliwice Łabędy czy Łambinowice – są tego świadkami.

Wielu z uwiezonych wywieziono w głąb Związku Radzieckiego, skąd nigdy nie powrócili. Inni zginęli w obozach. Tylko nieliczni powrócili do domów.

Kann so viel Leid verhindert werden?

Wie kann man einem solchen Verbrechen – wie die Kriege es sind – entgegentreten? Die Bibel – das Buch der Bücher – weist uns die Zukunft und will uns in diese schützend begleiten. Dabei geht es vor allem um die Worte Jesu, die das Licht für die Völker und Nationen aller Zeiten sein könnten. Ihnen ist zu entnehmen: Seid barmherzig – geht aufeinander mit Herzlichkeit zu. Erlasst einander die Schuld – übt Euch im Vergeben und im Versöhnen. Liebt eure Feinde – macht aus Gegnern Freunde. Tut Gutes und gebt es an Eure Mitmenschen weiter. Richtet und Verurteilt nicht – sondern baut gegenseitiges Vertrauen auf. Stellt euch gemeinsam gegen das Böse, gegen Hass, Vergeltung, Gewalt, Unterdrückung und Missachtung der menschlichen Würde. Sie ist unantastbar und muss unantastbar bleiben. Das sagen uns die Worte der Heiligen Schrift aus dem Evangelium nach Lukas (Lk 6,35-38). Das würden uns die Häftlinge, die Gefolterten und Getöteten der beinahe

unendlich vielen Kriegsplätze genauso auf den Weg geben. Wir brauchen das Licht der Freiheit, des Friedens und der Liebe. Wir sind eingeladen mit Christus, dem Licht der Welt, unterwegs zu sein, damit sich die Gräueltaten und Verbrechen gegen die Menschheit nie wiederholen.

Czy można takiemu cierpieniu zapobiec?

Jak stanąć przed tak ogromną tragedią ludzką – jaką są wojny? Biblia, najbardziej

upowszechniona Księga świata, wskazuje nam kierunek postępowania. Liczą się przy tym szczególnie słowa Jezusa, które mogłyby stać się światłem dla wszystkich ludów i narodów. Ich orędzie jest takie: Bądźcie miłosierni – a więc wychodźcie sobie na przeciw z serdecznością. Opuśćcie sobie nawzajem winy – czyli dążcie do przebaczenia i pojednania. Miłujcie Waszych nieprzyjaciół – to jest: przyczyniajcie się do tego, aby przeciwnicy stawali się przyjaciółmi. Czyńcie dobrze – i dobro przekazujcie swoim bliźnim.

Nie osądzajcie i nie potępiajcie – lecz budujcie wzajemne zaufanie. Stańcie wspólnie przeciwko złości, przeciwko nienawiści, przemocy, uciskowi i pogardzie okazywanej człowiekowi. Godność ludzka jest nienaruszalna i taka powinna pozostać. Do tego zachęcają nas słowa z Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 6,35-38). Do tego, bez wątplenia, zachęcają nas dzisiaj więzieni, torturowani i zamordowani wszystkich miejsc walki i zagłady.

Pamiętajmy o ofiarach i żyjmy w stronę jutra – jako ludzie wolności, pokoju i miłości, aby przestępstwa przeciwko ludzkości już nigdy się nie powtórzyły.



Kriegsgräber. Foto: Atchiv

Märtyrer der Liebe

Pater Richard Henkes SAC

Męczennik miłości

O. Richard Henkes SAC

Die katholische Kirche hat einen neuen Seligen, den Pallotiner-Pater Richard Henkes. Er wurde im Jahre 1900 in Ruppach im Westerwald geboren. In den Jahren 1912-1919 besuchte er das Gymnasium in Schönstatt. Nach dem Abitur ist er in das Noviziat der Pallotiner in Limburg eingetreten, studierte Theologie und wurde am 6. Juni 1925 zum Priester geweiht. Mit Schlesien war er seit 1931 verbunden, da er nach Katscher geschickt wurde und wirkte dort am niederen Gymnasium als Religionslehrer bis 1939. Danach wurde er Exerzitien-Meister in Branitz. Von dort aus hielt er Besinnungstage und Volksmissionen in der Pfarrkirchen ab. Er predigte auch am St. Annaberg.

Kościół katolicki ma nowego błogosławionego. Jest nim Pallotyn ojciec Richard Henkes. Urodził się w 1900 r. w miejscowości Ruppach w Niemczech w rejonie Westerwald. W latach 1912-1919 uczęszczał do gimnazjum w Schönstatt. Po maturze wstąpił do nowicjatu oj-



Die Pfarrkirche in Strahovici. Foto: J. Gonschior

ców Pallotynów w Limburgu, studiował teologię i przyjął święcenia kapłańskie 6 czerwca 1925 r. Ze Śląskiem związany był od 1931 r., kiedy to został postany do Kietrza i tam działał jako nauczyciel religii w niższym gimnazjum miejskim do 1939 r. Po tym czasie przeniesiono go do Branic, gdzie pełnił postugę kaznodziei rekolekcyjnego. Stamtąd wyjeżdżał prowadzić misje parafialne i głosić okolicznościowe kazania. Był także kaznodzieją na Górze św. Anny.

Unbequemer Kritiker

Da Pater Henkes sich oft kritisch über das nationalsozialistische Regime äußerte, geriet er in Gefahr verhaftet zu werden. Seine Vorgesetzten wollten ihn schützen und schickten ihn in den Dienst nach Srandorf im Huldshiner Ländchen (Tschechien), in der Nähe von Ratibor. Pater R. Henkes wirkte dort von 1941 bis 1943. Nach einer seiner Predigten am 8. April 1943 in Branitz wurde er von der Gestapo verhaftet und nach Ratibor ins Gefängnis gebracht. Zwei Tage später überführte man ihn in das Konzentrationslager nach Dachau. Dort lebte er mit anderen Häftlingen bis zu seinem Tode am 22. Februar 1945. Dieser Tod erfolgte, weil sich Pater Richard mit dem tödlichen Typhus-Virus infizierte. Er leistete nämlich freiwillig einen Pflegedienst in der Baracke mit den Typhuskranken. Seine Leiche wurde im Krematorium verbrannt. Die Asche seines Leichnams konnte man aus dem Lager in die nahe liegende Pfarrei von Dachau heimlich bringen. Am 7. Juni 1945 wurde die Urne auf dem Pallotinerfriedhof in Limburg bestattet.

Niewygodny krytyk

Ponieważ o. Henkes wypowiadał się krytycznie o narodowym socjalizmie niemieckim, groziło mu uwięzienie przez



Seliger P. Richard Henkes. Foto: Archiv

funkcjonariuszy reżimu. Jego przeżożeni chcąc go uchronić przed represjami ze strony rządzących wystali go za granicę, do Czech, do Kraju Huleczyńskiego, gdzie objął parafię w Strahovicích, niedaleko Raciborza. Tam postugował jako kapłan od 1941 do 1943 r. Po kazaniu wygłoszonym w Branicach 8 kwietnia 1943 r., które wskazywało na niebezpieczeństwo jaki jest nazizm, został arestowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu w Raciborzu. Po dwóch dniach przewieziono go do obozu koncentracyjnego w Dachau. Tam był więźniem aż do swojej śmierci 22 lutego 1945 r., która nastąpiła wskutek zarażenia wirusem tyfusu. Ojciec Richard Henkes pełnił dobrowolną służbę przy chorych na tyfus, których izolowano w baraku obozowym. Jego zwłoki spalono w obozowym krematorium. Popiół pozostały po jego zwłokach udało się potajemnie przenieść do pobliskiej parafii w Dachau. Dnia 7 czerwca 1945 r. urnę z prochami o. Henkesa przewieziono do Limburga i pochowano na cmentarzu Pallotynów.

Selig und verehrt

P. Richard Henkes wurde im Hohen Dom zu Limburg am 15. September 2019 selig gesprochen. Während der 24. Wallfahrt der Nationen im Heiligtum Maria Hilf bei Zuckmantel in Tschechien wurde am 22. September des gleichen Jahres in einem Festgottesdienst für seine Seligsprechung gedankt. Mit etwa 2200 Pilgern wurde vor dem Gottesdienst eine Kreuzwegandacht gehalten, in der an sein Leben und seine Worte erinnert wurde. Seliger Richard Henkes – bitte für uns.

Łógostawiony i czczony

O. Richard Henkes został uroczystie ogłoszony łógostawionym w katedrze w Limburgu 15 września 2019 r. Podczas 24 pielgrzymki Narodów do sanktuarium Maria Hilf niedaleko Złatych Hor w Czechach 22 września tego samego roku podczas uroczystej Mszy św. dziękowano na jego beatyfikację. Przed Mszą św. razem z ok. 2200 pielgrzymami odprawione zostało nabożeństwo Drogi Krzyżowej, w którym wspomniano jego życie i słowa. Łógostawiony o. Richardzie Henkesie – módl się za nami.



Gedenktafel für P. Henkes in Strahovici.
Foto: J. Gonschior

Joseph von Eichendorff (1788-1857) – ein poetischer Beter im Dauergespräch mit Gott

Joseph von Eichendorff – rozmodlony poeta w nieustannej rozmowie z Bogiem



J. von Eichendorff Büste in Neisse. Foto: Archiv

Wenn wir die Texte des großen deutschen Dichters aus Schlesien J. von Eichendorff lesen, kommen wir Schritt für Schritt zu der Überzeugung, dass er sie womöglich betend verfasst hat. Sein Bezug zu Gott, auch wenn er nicht immer direkt ausgedrückt wird, ist doch irgendwie spürbar. Der Dichter lebt eingetaucht in die Gegenwart Gottes. Die Natur, die Menschen, die Geschöpfe sind für Eichendorff auf Gott bezogen und mit Gott verbunden. Der Tag, die Nacht, der Wald, die Vögel,

der Weg, die Blumen, die Sonne und der Mond, die Felder, die Bächlein, die Kinder, der Bruder, die Eltern und alles was da ist, kommt von Gott und verdankt ihm seine Existenz. Diese Lebensüberzeugung führt dann zu solchen Versen, wie sie das Gedicht „Nachtlied“ enthält:

*Frisch auf denn, liebe Nachtigall
Du Wasserfall mit hellem Schall.
Gott loben wollen wir vereint,
Bis dass der lichte Morgen scheint.*

Czytając teksty wielkiego poety niemieckiego J. von Eichendorffa, pochodzącego ze Śląska, dochodzimy krok po kroku do przekonania, że prawdopodobnie tworzył je modląc się. Jego więź z Bogiem, nawet gdy nie jest wprost wyrażona, staje się w jakiejś mierze wyczuwalna. Poeta zanurzony jest w obecność Bożą. Natura, ludzie, stworzenia są dla Eichendorffa związane z Bogiem. Dzień, noc, las, ptaki, droga, kwiaty, słońce, księżyc, pola, strumyki, dzieci, brat, rodzice i wszystko co istnieje pochodzi od Boga i zawdzięcza mu swoją egzystencję. Tego rodzaju wewnętrzne przekonanie prowadzi w konsekwencji do

takich wersów jak w wierszu *Nachtlied*. Poeta wzywa słowika, który jest jakby wodospadem o jasnym brzmieniu, aby się z nim zjednoczył w uwielbieniu Boga, aż nadejdzie świetlisty poranek.

Nichts zu taugen geht nicht

Wir kennen die Novelle Eichendorffs *Aus dem Leben eines Taugenichts*. Sie beginnt mit einem Gedicht, das zu einem berühmten Lied wurde. Gott ist derjenige, der über unser Leben waltet. Er möchte, dass jeder Menschen die wunderschöne Welt kennen lernt und durch sie auch enger mit Gott zusammenwächst. Aus unserer persönlichen Erfahrung ist es uns bekannt. So wie der Dichter dachten und handelten auch



Nachtigall. Foto: Ch. Goldmann

unsere fürsorglichen Eltern. In der Familie haben wir gelernt Gott in der Schöpfung zu bewundern und ihm dafür zu danken. Wir wurden dazu hingeführt ganz auf Gott zu vertrauen und seinen Weisungen zu folgen. Das machte uns unerschütterlich stark und widerstandsfähig gegen jeglichen Gegenwind. Und wer hatte ihn nicht schon mal erlebt. Nicht in der Welt geht der Mensch unter sondern in sich selbst. Wer die Freiheit mit Gott nicht schätzt und lebt, dem droht ein Leben in Trägheit und dem Frust des Alltags. Davor warnt Eichendorff ausdrücklich.

*Wem Gott will rechte Gunst erweisen,
den schickt er in die weite Welt,
dem will er seine Wunder weisen
in Berg und Wald und Strom und Feld.*

*Die Trägen, die zu Hause liegen,
Erquicket nicht das Morgenrot,
Sie wissen nur vom Kinderwiegen,
Von Sorgen, Last und Not um Brot.*

*Den lieben Gott lass ich nur walten,
Der Bächlein, Lerchen, Wald und Feld
Und Erd' und Himmel will erhalten
Hat auch mein' Sach' aufs best'
bestellt.*



Herbst im Wald. Foto: Archiv

Nie można być do niczego

Znamy nowelę Eichendorffa *Z życia nicponia*. Rozpoczyna ją wiersz, który stał się popularną pieśnią. Bóg kieruje naszym życiem. Bogu zależy na tym, aby każdy człowiek poznał przecudowny świat i przezeń coraz bardziej się z Nim zrastał. Znamy to z naszych doświadczeń. Tak jak poeta myśleli i działali nasi troskliwi rodzice. W rodzinie nauczyliśmy się podziwiać Boga Stwórcę i być mu wdzięczni. Byliśmy

prowadzeni ku temu, aby Bogu całkowicie ufać i kierować się jego wskazaniami. To uczyniło nas niezłomnie mocnymi i odpornymi na wszelkie przeciwności. W świecie się człowiek nie zagubi, lecz jedynie w sobie samym. Kto nie ceni sobie wolności, którą przeżywa dzięki zjednoczeniu z Bogiem, temu grozi życie ospałe, ociężałe i sfrustrowane. Przed tym Eichendorff ostrzega.

*Bóg, jeśli łaską kogoś darzy,
To pośle go w szeroki świat;
I cuda swoje mu ukaże
Wśród gór i lasów, rzek i chat.*

*Ospatych, których dom przykuwa,
Ich nie nasyci stońca wschód,
Kotyski mgła im świat zasnuwa,
I bój o chleb, powszedni trud.*

*Dobremu Bogu dzięki, chwała;
On stworzył tęczę, zieleń łąk...
Hold Tobie składa ziemia cała,
Nie wypuść, proszę, mnie z Twych rąk!*

(Tłum. ks. J. Szymik)

Aus der Enge des ICH herauskommen

Das Gebet führt den Menschen aus der Enge des eigenen ICH heraus. Wir wissen es selbst, dass nach gewisser Zeit in der Enge der täglichen Abläufe uns die Luft zum Atmen fehlt. Alles ist uns zu viel – und sogar die Nächsten und Liebsten stehen uns im Wege und stören. Das Gebet hilft unsere Aufmerksamkeit auf die Menschen zu lenken, die mit uns und um uns herum leben. Das Gebet am Tisch – lässt sowohl Gott für die Speisen zu danken wie auch unsere Nächsten, die sie verdient, besorgt und zubereitet haben. Das Gebet am Morgen – hilft sich in die Gegenwart Gottes zu stellen und die eigenen Aufgaben so zu ordnen, damit unseren Nächsten nicht zu kurz kommen. Das Gebet am Abend – lässt den Tag ausklingen: für das Gute zu danken und für das Fehlverhalten Gott und unsere Nächsten um Verzeihung zu bitten. Diese schlichte Haltung, die so hilfreich das Leben unserer schlesischen Familien bestimmt hat – ist auch in der

heutigen Zeit eine sehr wirksame Hilfe, um das Miteinander zu leben. Eichendorff war sehr mit seinen Eltern und Geschwistern verbunden, besonders mit seinem Bruder Wilhelm. Sie waren zu Hause zu sechst. Vier von ihnen sind früh gestorben. Es blieben nur die beiden Brüder: Wilhelm, der älter war, und Joseph. Im Gedicht *Heimweh* schlägt die Sehnsucht Josephs nach seinem Bruder durch. Es spricht ein durch das Gebet offen bleibendes Herz.

*Nachts durch die Stille Runde
Weht's manchmal bis zu mir
Da ruf ich aus Herzensgrunde,
O Bruderherz, nach dir.*



Brüder. Foto: Archiv

Wyjść z egoistycznego zacieśnienia

Modlitwa wyprowadza człowieka z ciasnoty własnego JA. Sami wiemy, że po pewnym czasie, przy kumulacji codziennych zajęć, zaczyna nam brakować powietrza, by swobodnie oddychać. Wszystkiego jest za dużo, tak, że nawet nasi ukochani najbliżsi nam przeszkadzają. Modlitwa pomaga nam kierować naszą uwagę w stronę ludzi, którzy żyją z nami i wokół nas. Modlitwa przy stole – wyraża wdzięczność Bogu za pożywienie i naszym najbliższym za to, że na nie zapracowali, że je zorganizowali i przygotowali. Modlitwa poranna – pomaga wejść w obecność Bożą i uktadanie

codziennych zajęć tak, aby było między nimi miejsce dla domowników. Modlitwa wieczorna – pozwala nam wybrzmieć po całym dniu: za dobro podziękować a za nieudolność i grzech prosić Boga i bliskich o wybaczenie. Taka nieskomplikowana postawa, która tak skutecznie wspomagała nasze śląskie rodziny, jest także w naszych czasach wielką pomocą w kształtowaniu naszych więzi z Bogiem i ludźmi. Eichendorff był bardzo mocno związany ze swoimi rodzicami i rodzeństwem, szczególnie ze swoim bratem Wilhelmem. W domu było ich sześcioro. Czwórka z nich zmarła. Pozostał tylko Wilhelm, który był starszy,



Foto: Archiv

i Joseph. W wierszu *Heimweh* (Tęsknota za domem rodzinnym) dochodzi do głosu ból rozłąki z Wilhelmem. Szczególnie nocą, gdy wszystko otula cisza, poeta z głębi serca przywołuje swego brata.

Dem Leben Gestalt verleihen

Wir denken nach, wir fragen, wir sind uns nicht sicher, wir haben Zweifel, wir suchen nach Lösungen, wir trauen uns so manches Gute nicht zu, wir stehen auf dem Scheideweg, wir brauchen Bestätigung und Ermutigung. Was sagt Eichendorff dazu:

*Und du hast es vergessen fast
In deines Kerkers Spangen,
O Menschlein, dass du Flügel hast
und dass du hier gefangen.*

Dies ist eine Warnung, welche die Augen des Herzens auf die Freiheit und die Fähigkeit zu einem kreativen Leben richtet. Es ist dennoch schwer, dies ohne Gebet, ohne des Dauergesprächs mit Gott, zu erreichen.



Adler. Foto: Archiv

Życiu trzeba nadać kształt

Stawiamy pytania, dokonujemy przemyśleń, nie jesteśmy pewni, mamy wątpliwości, nie wierzymy w siebie, stoimy na rozdrożu, potrzebujemy oparcia i zachęty. Eichendorff przypomina, że siedząc za kratami naszego życia niemal zapomnieliśmy o tym, że mamy skrzydła i jesteśmy więźniami. To też jest przestroga, która kieruje oczy serca każdego człowieka w stronę jego wolności i zdolności do twórczego życia. Trudno to jednak osiągnąć bez modlitwy, bez nieustannej rozmowy z Bogiem.

Gesang- und Gebetbücher – eine Vielfalt von Hilfen für Liturgie und Haus in Schlesien

Śpiewniki i modlitewniki – różnorodność pomocy dla liturgii i domu na Śląsku

Na Śląsku postugiwano się w XIX i pierwszej połowie XX w. językiem czeskim, niemieckim i polskim. Język niemiecki był urzędowy, którym postugiwano się publicznie w administracji państwowej, w nauczaniu szkolnym, w parafiach i w domu. Język czeski i polski, poza okresem Kulturkampfu i nazizmu, nauczany był w szkołach podstawowych i używany w kościele i w domu. Obecność i funkcjonowanie tych trzech języków odzwierciedlają również wydania śpiewników i modlitewników do użytku w parafiach i w rodzinie. W ramach Mszy św. i nabożeństw szkolnych obowiązywał (obok j. łacińskiego) język niemiecki. Ta sytuacja wpłynęła na to, że

pojawiało się sporo różnych śpiewników i modlitewników.

Tschechische Ausgaben

Die Gesang- und Gebetbücher in tschechischer Sprache sind kaum erhalten geblieben. Eine der Ausnahmen macht die Veröffentlichung von Úplný Kancionál pro Lid Moravský aus. Das erhalten gebliebene Exemplar kommt aus Schammerwitz (Samborowice) und wurde vom Pfarrer Josef Hlubek aus Borutin (Borucin) verfasst. In der Einführung zu den Ausgaben von 1913 und 1920 gibt der Verfasser an, dass dieses Büchlein für „unser Volk“ sei, und dass mit diesem Kanzional dem Volk

eine geistliche Führung zur Seite gestellt werden soll, der die angeborene Liebe zum geistlichen Gesang fördern möge. Dieses umfangreiche „Büchlein“ von 664 Seiten ist für das Mährische Volk gedacht. Vom Aufbau und Inhalt her, weicht es nicht weitgehend von den damals üblichen Ausgaben, die in deutscher und polnischer Sprache erschienen sind.

Wydania czeskie

Modlitewniki i śpiewniki czeskie prawie się nie zachowały. Jeden z wyjątków stanowi Úplný Kancionál pro Lid Moravský. Zachowany egzemplarz pochodzi z Samborowice (Šamařovice, niem.: Schammerwitz), a jego



Das Diözesangesangbuch von F. Dirschke (1892). Foto: Archiv

autorem jest ks. Josef Hlubek, proboszcz w Borucinie (Bořutín, niem.: Borutin). We wstępie zarówno do pierwszego (1913 r.), jak i drugiego wydania (1920 r.) autor podkreśla, że nowa książeczka jest „dla naszego ludu” (pro náš lid), oraz że: „z tym kancjonałem chcemy naszemu ludowi (našemu lidu) podać pełny modlitewnik i śpiewnik, który ma mu być wiernym duchowym przewodnikiem w całym roku kościelnym” i „ożywić w sercu naszym głęboko wrodzoną skłonność i miłość do nabożnego śpiewu”. Wydanie adresowane jest do Morawian zamieszkujących pruską część diecezji ołomunieckiej. Jest ono stosunkowo obszernie, gdyż liczy 664 strony tekstu, bez zapisu nutowego dla śpiewów. W swoim układzie Úplný Kancionál pro Lid Moravský koresponduje z innymi tego rodzaju wydaniem w języku polskim i niemieckim.

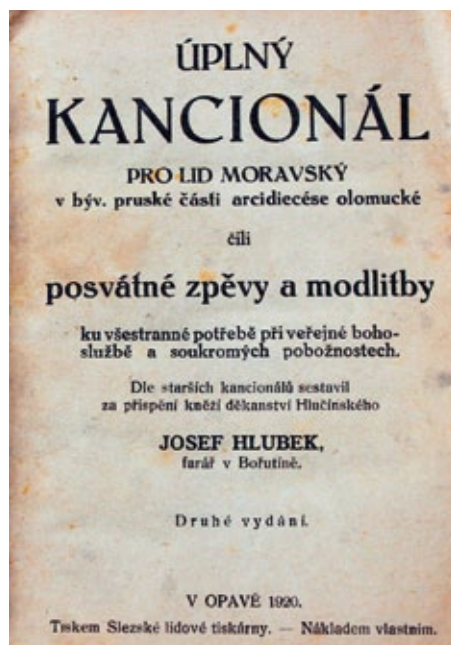
Die deutschen und polnischen Ausgaben

Eine besondere Stellung unter den Gebet und Gesangbücher in deutscher und polnischer Sprache nimm der Weg zum Himmel / Droga do nieba ein. Ihr Verfasser, Ludwig Skowronek, Pfarrer in Bogutschütz bei Kattowitz, hat zunächst ein Büchlein in deutscher Sprache für den Schulgebrauch 1902 herausgegeben. Ihm folgten die je-

weils separaten Gebetbücher in Deutsch und Polnisch für die Pfarrgemeinde. Damit ist der auf die pastoralen Bedürfnisse der Gemeindemitglieder eingegangen und hat die Seelsorge zweisprachig geführt. Die Gebete sollten die Andachten in der Kirche und die christliche Erziehung samt den Gebeten in den Familien unterstützen. Außer diesen Veröffentlichungen, haben mehrere Pfarrgemeinde ihre eigenen Gesang- und Gebetbücher herausgebracht, denen wir uns in den nächsten Ausgaben der *Heimatkirche* widmen werden.

Wydania niemieckie i polskie

Szczególne miejsce wśród modlitewników wydawanych po polsku i po niemiecku zajmuje Droga do nieba / Weg zum Himmel. Jej autor, Ludwik Skowronek, proboszcz w Bogucicach niedaleko Katowic opracował najpierw książeczkę do nabożeństwa w języku niemieckim przeznaczoną dla młodzieży szkolnej, która ukazała się w 1902 r. Po niej wydał opracowanie dla parafian w języku niemieckim oraz osobno w języku polskim. W ten sposób zareagował na potrzeby duszpasterstwa parafialnego, które prowadzone było dwujęzycznie. Modlitwy i śpiewy miały wspierać udział w nabożeństwach w kościele i stanowić pomoc dla chrześcijańskiego wychowania i modlitwy w rodzinie.



Gebetbuch in tschechischer Sprache. Foto: Archiv



Das Gebetbuch Weg zum Himmel für den Schulgebrauch. Foto: Archiv

Oprócz tych publikacji, niektóre parafie miały własne opracowania, którym poświęcimy naszą uwagę w kolejnych wydaniach *Heimatkirche*.

Impressum

Herausgeber: Seelsorge der Nationalen und Ethnischen Minderheiten im Bistum Oppeln

Redaktion: Pfr. Dr. Piotr Tarlinski

Mitarbeit: Dawid Bartoszek, Michaela Cieśla, ks. dk Marek Dziony, Karol Graca, Aleksandra Kupczyk, Hubert Prochota

Adresse: ul. Szpitalna 7a, PL – 45-010 Opole

Telefon: 0048-77-44 11 336

E-Mail: sekretariat@cbje.pl

Gestaltung: Studio IMPRESO, Opole, im Auftrag von finalart design, Frankfurt a.M.

Der Druck wurde aus Mitteln des

Konsulats der BRD in Oppeln gefördert.



Konsulat
der Bundesrepublik Deutschland
Oppeln

Mitfinanzierung der Ausgabe:



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji



Druk: Wydawnictwo i Drukarnia
Świętego Krzyża